

UZASADNIENIE

K. A. wniosła pozew przeciwko P. T. o zapłatę kwoty 9500 zł z odsetkami ustawowymi od kwoty 9000 zł od dnia 29.10.2019r., od kwoty 500 zł od dnia 3.12.2019r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu uiszczonyj ceny za samochód marki V. (...), kupiony od pozwanego w dniu 19.10.2019r., po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy, wobec ujawnienia się licznych wad pojazdu (9000 zł), oraz tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy rzeczoznawcy samochodowego, który to koszt był niezbędny do poniesienia, wobec kwestionowania przez pozwanego, że pojazd miał wady (500 zł).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zarzucił, że powódka została poinformowana przez sprzedającego o wszystkich nieprawidłowościach, dotyczących tego auta. Podniósł, że zużycie tulei wahaczy oraz korozja kołyski tylnej wahaczy jest normalnym następstwem eksploatacji samochodu, a biorąc pod uwagę wiek samochodu (14 lat) należało się liczyć z ewentualnością wymiany tych elementów, podobnie jak zasadą jest, że nabywca używanego samochodu wymienia w nim we własnym zakresie płyny eksploatacyjne, klocki hamulcowe, pasek klinowy i pasek rozrządu. Pozwany zaprzeczył, aby w dacie sprzedaży pojazdu istniały jakiegokolwiek wycieki oleju z silnika, a także by klosz reflektora prawego był pęknięty, czy też aby występowały jakiegokolwiek problemy ze strony skrzyni biegów. Zdaniem pozwanego, zdiagnozowane przez rzeczoznawcę samochodowego w opinii z dnia 17.11.2019r. uszkodzenie skrzyni biegów i rzekome zużycie układu wtryskowego mogły być co najwyżej skutkiem nieprawidłowej eksploatacji samochodu przez powódkę.

Stan faktyczny:

W dniu 19.10.2019r. strony zawarły umowę sprzedaży pojazdu marki V. (...), rok produkcji 2005, za cenę 9000 zł

Przed zawarciem umowy, powódka osobiście знаła pozwanego, który prowadził warsztat samochodowy, gdzie wcześniej dokonywał napraw jej poprzedniego samochodu.

Ogłoszenie o sprzedaży samochodu pozwany zamieścił na portalu (...). W opisie wskazał, że przedmiotem oferty jest samochód w dobrym stanie technicznym, nie wymagający nakładów finansowych, po kapitalnym remoncie silnika, „wszystko sprawne tylko wsiadać i jeździć”. Dodatkowo w osobistym kontakcie z powódką pozwany zaręczył, że „auto jest zrobione” i nie sprzedałby jej auta, gdyby nie było zrobione. Zapewniał, że stan techniczny pojazdu jest dobry i wymaga najwyżej konieczności wymiany łożyska w prawym przednim kole oraz zwrócił uwagę na nieotwierające się drzwi pasażera z tyłu i uszkodzona szybę czołową. Po tych zapewnieniach oraz po odbyciu jazdy próbnej na odcinku K. – B. (ok. 5 km; w jedną stronę prowadził pozwany, w drodze powrotnej powódka), powódka podjęła decyzję o zakupie. Działała w zaufaniu do niego, gdyż zawodowo zajmował się naprawą samochodów. Podczas jazdy próbnej powódka zauważyła jedynie małe problemy z wbijaniem biegów, nie zapalała silnika, zrobił to pozwany. Przed zakupem, powódka odbyła jeszcze jedną jazdę przedmiotowym autem, którym pojechała do myjni i wówczas miała problem z odpaleniem silnika, który uruchomił się dopiero za piątym razem. Zgłosiła ten problem pozwanemu, po czym uznali, że to brak umiejętności kierowcy, gdyż wcześniej powódka nie jeździła samochodem z silnikiem diesla.

Dowód:

umowa sprzedaży z dn. 19.10.2019r.

wydruk z portalu F. z konta pozwanego ze zdjęciem ogłoszenia, zamieszczonego na portalu (...) (k-9)

zeznania świadka A. Ł. (1) (k-48-49)

zeznania powódki (k-97-98)

Po krótkim czasie po odbiorze pojazdu przez powódkę okazało się, że samochód jest niezgodny z zapewnieniami pozwanego i ma istotne wady. Po przejechaniu kilkudziesięciu kilometrów pierwszymi objawami usterki było

„szarpanie” w czasie jazdy; pojawił się problem podczas zmiany biegów – w czasie redukcji biegu auto gasło i nie można było go uruchomić za pierwszym razem. Po ok. 120 km samochodem nie dało się już podróżować, gdyż zmiana biegów była niemożliwa, auto gasło, dodatkowo na piątym biegu, w czasie dodawania gazu, auto nie reagowało.

Dowód:

zeznania świadka A. Ł. (1) (k-48-49)

zeznania powódki (k-97-98)

Następnego dnia po zakupie powódka zgłosiła pozwanemu zauważone usterki i trudności z jazdą, wskazała, że nie wchodził biegi, szarpie samochodem, że pojechała do W., jednak nie mogła już wrócić. Pozwany mimo to twierdził, że auto jest w pełni sprawne, bo sam je naprawiał i, że wady nie istnieją. Powódka z pozwanym odbyli kolejną wspólną jazdę. Pozwany oznajmił, że mył silnik przed sprzedażą i to może być powodem tego, że auto gaśnie.

Dowód:

zeznania świadka A. Ł. (1) (k-48-49)

częściowo zeznania świadka M. P. (k-97)

zeznania powódki (k-97-98)

Pismem z dnia 22.10.2019r. powódka złożyła oświadczenie o odstąpieniu od umowy i wezwała pozwanego do odebrania pojazdu i zwrotu ceny w terminie 3 dni.

Dowód:

pismo powódki z dn. 22.10.2019r. wraz z potwierdzeniem odbioru w dniu 24.10.2019r. (k-11-12)

W piśmie z dnia 29.10.2019r. pozwany zakwestionował istnienie wad w pojeździe, domagając się weryfikacji stanu technicznego przez rzeczoznawcę samochodowego.

Dowód:

pismo pozwanego z dn. 29.10.2019r. (k-13)

Na zlecenie powódki, rzeczoznawca samochodowy H. G., po przeprowadzeniu diagnostyki, w opinii z dn. 17.11.2019r. stwierdził: wycieki oleju z silnika (uszkodzona uszczelka pod głowicą), uszkodzony halogen prawy przód, uszkodzenie (zużycie) tylne tuleje wahaczy strona lewa i prawa, uszkodzone łożysko piasty koła lewy przód, głęboką korozję kołyski tylnej wahaczy, uszkodzoną szyba czołowa. Ponadto stwierdził, że skrzynia biegów pojazdu jest uszkodzona (brak biegu drugiego po rozgrzaniu oleju w skrzyni biegów, bardzo duże trudności w złączeniu biegu czwartego, rozłączanie biegu piątego podczas jazdy – duże szarpnięcia) i nie nadaje się do dalszego użytkowania, konieczna jest wymiana tego elementu, oraz, że układ wtryskowy pojazdu jest zużyty. Samochód nie nadawał się do prawidłowej eksploatacji. Stwierdzony przez rzeczoznawcę stan techniczny samochodu nie mógł być wywołany nieprawidłowym użytkowaniem w okresie miesiąca od zakupu przez powódkę do czasu oględzin przez rzeczoznawcę. Biorąc pod uwagę wiek samochodu oraz jego przebieg, który był normalny w 14 – letnim samochodzie, można było się spodziewać, że wtryskiwacze będą zużyte, że mogą nastąpić wycieki oleju, ale skrzynia biegów była uszkodzona ponadnormatywnie, nie nadawała się do remontu, jedynie do wymiany.

Wady samochodu, zauważone przez powódkę i stwierdzone w opinii technicznej rzeczoznawcy H. G., istniały w dniu zakupu pojazdu przez powódkę. Stan techniczny pojazdu nie zezwalał na otrzymanie pozytywnego wyniku badania technicznego.

Jazda pojazdem w takim stanie technicznym zagrażała bezpieczeństwu w ruchu lądowym, ze względu na to, że w czasie ruchu, dokonując zmiany biegów, gdy auto gaśnie, kierowca nie ma sprawnie działającego układu wspomagania kierowniczego, co jest elementem zaskoczenia i utrudnieniem w utrzymaniu toru ruchu pojazdem.

Przed zakupem przedmiotowy pojazd był pojazdem pokolizyjnym, został poddany naprawie blacharsko – lakierniczej w sposób niezgodny z technologią producenta i literaturą techniczną, o czym świadczy brak równomierności i kompatybilności powierzchni pomiędzy błotnikiem PL i drzwiami PL oraz wyniki pomiaru grubości powłoki lakierowej w granicach od 60 – 570 [μ].

Dowód:

opinia techniczna rzeczoznawcy H. G. z dn. 17.11.2019r. (k-14 i nast., 56-59)

opinia biegłego sądowego z zakresu oceny stanu technicznego pojazdów L. N. (k-71 i nast.)

zeznania świadka H. G. (k-49)

Za wykonaną opinię techniczną powódka zapłaciła 500 zł.

Dowód:

faktura nr (...) z dn. 17.11.2019r. (k-20)

Pismem z dnia 22.11.2019r. powódka ponownie wezwała pozwanego do zapłaty, tytułem zwrotu ceny (9000 zł), oraz dodatkowo tytułem zwrotu poniesionych kosztów wykonanej opinii technicznej (500 zł), wskazując, iż wobec złożonego oświadczenia o odstąpieniu od umowy z dnia 19.10.2019r., umowę uważa za niezawartą. Pomimo upływu terminu, pozwany nie zwrócił ceny i nie odebrał pojazdu.

Dowód:

pismo powódki z dn. 22.11.2019r. wraz z potwierdzeniem odbioru w dniu 29.11.2019r. (k-22-24)

Po złożeniu oświadczenia o odstąpieniu od umowy powódka nie użytkowała przedmiotowego pojazdu.

Dowód:

zeznania świadka A. Ł. (1) (k-48-49)

zeznania powódki (k-97-98)

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Między stronami nie było sporu co do wady nabytego samochodu, polegającej na uszkodzeniu przedniej szyby, zablokowanych drzwiach tylnych i konieczności wymiany łożyska w przednim lewym kole. Ustalenia wymagała okoliczność, czy w chwili zakupu przedmiotowy pojazd miał inne wady istotne oraz czy powódka, jako kupująca, miała wiedzę o istnieniu innych wad.

Na podstawie dowodów z opinii biegłego sądowego L. N., zeznań świadka H. G., który, który jako certyfikowany rzeczoznawca samochodowy, sporządził na zlecenie powódki ekspertyzę techniczną z dnia 17.11.2019r., które to dowody korelowały z zeznaniami świadka A. Ł. (1) i zeznaniami powódki, Sąd ustalił, że przedmiotowy samochód – w chwili zawarcia umowy - miał liczne istotne wady, o których powódka nie miała wiedzy, a które uniemożliwiały prawidłową i bezpieczną eksploatację pojazdu, wbrew zapewnieniom pozwanego o dobrym stanie technicznym i

pełnej sprawności - co uprawniało powódkę do odstąpienia od umowy sprzedaży i żądania zwrotu zapłaconej ceny (art. 560§1 kc i art. 494§1 kc).

Jak wynika z w.w. dowodów, przedmiotowy pojazd miał istotnie uszkodzoną skrzynię biegów (brak biegu drugiego po rozgrzaniu oleju w skrzyni biegów, bardzo duże trudności w złączeniu biegu czwartego, rozłączanie biegu piątego podczas jazdy – duże szarpnięcia). Zużyty był ponadto układ wtryskowy pojazdu, stwierdzono wycieki oleju z silnika, uszkodzenie prawego przedniego halogenu, zużyte tuleje wahaczy, uszkodzone łożysko piasty lewego przedniego koła, głęboką korozję kołyski tylnej wahaczy.

Jak wynika z zeznań rzeczoznawcy samochodowego H. G., samochód nie nadawał się do prawidłowej eksploatacji. Stwierdzony przez niego stan techniczny pojazdu nie mógł być przy tym wywołany – wbrew zarzutom pozwanego - nieprawidłowym użytkowaniem w okresie miesiąca od zakupu przez powódkę do czasu oględzin przez rzeczoznawcę. Biorąc ponadto pod uwagę wiek samochodu oraz jego przebieg, który był normalny w 14 – letnim samochodzie, można było się spodziewać, że wtryskiwacze będą zużyte, że mogą nastąpić wycieki oleju, ale skrzynia biegów była uszkodzona ponadnormatywnie, nie nadawała się do remontu, jedynie do wymiany. Wady samochodu, zauważone przez powódkę i stwierdzone w opinii technicznej rzeczoznawcy H. G., istniały w dniu zakupu pojazdu przez powódkę, co znalazło potwierdzenie również w opinii biegłego sądowego, który stwierdził jednoznacznie, że stan techniczny pojazdu nie zezwalał na otrzymanie pozytywnego wyniku badania technicznego, a jazda samochodem w takim stanie technicznym zagrażała bezpieczeństwu w ruchu lądowym. Jak ponadto wynika z opinii biegłego przedmiotowy pojazd był pojazdem pokolizyjnym, został poddany naprawie blacharsko – lakierniczej w sposób niezgodny z technologią producenta i literaturą techniczną, o czym pozwany nie poinformował powódki przed zakupem. Powódka nie wiedziała o stwierdzonych wadach samochodu w chwili zawarcia umowy. Wprawdzie zapoznała się ze stanem technicznym samochodu, dokonując jego naocznych oględzin, odbywając jazdę próbną, jednak z przyczyn od siebie niezależnych, ufając zapewnieniom pozwanego, którego знаła osobiście jako fachowca w dziedzinie mechaniki samochodowej, nie wiedziała o wadzie w chwili zawarcia umowy. Tymczasem, zgodnie z art. 557§1 kc, sprzedawca jest zwolniony od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, jeżeli kupujący wiedział o wadzie w chwili zawarcia umowy. Pozwany nie podjął jakiegokolwiek inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Co więcej od początku zaprzeczał istnieniu wad, utrzymując, że w chwili sprzedaży samochód był w pełni sprawny i w dobrym (biorąc pod uwagę jego wiek) stanie technicznym, co jednak nie znalazło potwierdzenia w opinii biegłego. Świadczy to o tym, że nie poinformował powódki o tych wadach, niezależnie od tego, czy wady te podstępnie zataił, czy nie był świadomy. To na pozwanym spoczywał bowiem ciężar wykazania, że kupująca w chwili zawarcia umowy sprzedaży wiedziała o wadzie i pomimo to zdecydowała się na dokonanie tej czynności prawnej (art. 557§1 kc w zw. z art. 6 kc). Skoro pozwany nie wykazał okoliczności, która zwalniałaby go od odpowiedzialności z tytułu rękojmi, odpowiada za wady fizyczne, które istniały w chwili przejścia niebezpieczeństwa na kupującego lub wynikły z przyczyny tkwiącej w rzeczy sprzedanej w tej samej chwili (art. 559 kc). Wada powinna wynikać z cech, które ”tkwiły” w sprzedanej rzeczy, zanim niebezpieczeństwo przeszło na kupującego (art. 559 kc). Dłużnik ponosi za nią odpowiedzialność na zasadzie ryzyka, która ma przy tym charakter bezwzględnie obiektywny, bowiem nie można się od niej uwolnić, poprzez wykazanie braku winy, a nawet wiedzy o wystąpieniu, czy możliwości wystąpienia wady. Nadto, w przypadku gdy uprawniony z rękojmi wykaże istnienie wady fizycznej, jak miało to miejsce w niniejszej sprawie, to na sprzedającego przechodzi ciężar dowodu, że powstała ona po przejściu na kupującego niebezpieczeństwa przypadkowej utraty lub uszkodzenia rzeczy (art. 559 kc w zw. z art. 548 kc). Pozwany okoliczności tej nie udowodnił. Stwierdzone przez rzeczoznawcę H. G. wady samochodu istniały w chwili zakupu, co znalazło również potwierdzenie w niekwestionowanej przez strony opinii biegłego sądowego.

Pozwany ponosi odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady na podstawie art. 560 § 1 KC w zw. z art. 556 kc oraz 556(1) § 1 KC, bowiem nabyty samochód nie miał właściwości, które rzecz tego rodzaju powinna mieć ze względu na cel w umowie oznaczony albo wynikający z okoliczności lub przeznaczenia, skoro – wbrew zapewnieniom sprzedającego - nie nadawał się do prawidłowej eksploatacji, jego stan techniczny nie zezwalał na otrzymanie pozytywnego wyniku badania technicznego, a jazda samochodem w takim stanie technicznym zagrażała bezpieczeństwu w ruchu lądowym. Wobec tego powódka miała prawo odstąpić od umowy w oparciu o oświadczenie złożone w piśmie z 22 października

2019r., a pozwany powinien zwrócić zapłaconą należność za zakupiony towar, której bezsporna wysokość wynosiła 9000 zł (art. 560§1 kc i art. 494§1 kc).

Zgodnie z przepisem art. 560§ 1 kc, jeżeli rzecz sprzedana ma wadę, kupujący może odstąpić od umowy, chyba że sprzedawca niezwłocznie wymieni rzecz wadliwą na rzecz wolną od wad, albo niezwłocznie wady usunie. W przypadku skorzystania z powyższego uprawnienia prawo kształtującego, strony powinny sobie nawzajem zwrócić otrzymane świadczenia. Powyższa argumentacja ma zastosowanie także do odpowiedzialności dłużnika przy umowach sprzedaży rzeczy używanych. Wprawdzie nie obejmuje ona takiego zmniejszenia wartości lub użyteczności rzeczy, która jest normalnym następstwem jej prawidłowego używania (vide: Uchwała Sądu Najwyższego z 21 marca 1977 r. III CZP 11/77, OSNC 1977/8/132), jednak o wadach zmniejszających funkcjonalność lub wartość przedmiotu sprzedaży, m.in. z uwagi na cel wynikający z przeznaczenia, kupujący powinien być poinformowany najpóźniej w chwili zawarcia umowy (tak: wyrok SA w Białymstoku z dnia 18 lutego 2016r., I ACa 961/15), co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Treść ogłoszenia z ofertą sprzedaży na portalu (...) wskazywała, że pojazd był w idealnym stanie technicznym w stosunku do wieku przy normalywnej eksploatacji i bez wad. Takie zapewnienia osobiście kierował również pozwany wobec powódki, na co wskazuje jego stanowisko procesowe, zaprzeczające istnieniu wad samochodu, w tym istotnego, ponadnormatywnego uszkodzenia skrzyni biegów. Ponadto, o czym już wyżej była mowa, z zeznań świadków A. Ł. (1) i M. P. wynika, że pozwany nie poinformował powódki o rzeczywistym stanie technicznym pojazdu, w tym o istnieniu wad, potwierdzonych w opinii rzeczoznawcy samochodowego, wykonanej na zlecenie powódki, oraz w opinii biegłego sądowego.

W kontekście przeprowadzonych dowodów, będących jednoznacznym potwierdzeniem stanowiska powódki - wskazującego na istnienie w dniu zakupu istotnych wad samochodu, uniemożliwiających jego prawidłową i bezpieczną eksploatację, co zupełnie odbiegało od zapewnień sprzedającego o idealnym stanie technicznym pojazdu, gołosłowne stanowisko pozwanego, nie poparte żadnymi wiarygodnymi dowodami, a jedynie oparte na jego osobistym doświadczeniu zawodowym, jako mechanika samochodowego, nie zasługiwało na uwzględnienie. Trudno przy tym uznać za miarodajne zeznania świadka M. P., iż samochód nie miał żadnych wad, nic nie szarpało, nie gasł podczas jazdy, skoro świadek zeznała, że 3-4 razy jeździła tym autem na krótkich dystansach, po mieście, co było zarazem sprzeczne z zeznaniami pozwanego, który utrzymywał, że po remoncie silnika nikt inny poza nim autem tym nie jeździł (k-108).

Na uwzględnienie zasługiwało również powództwo w zakresie żądania zapłaty kwoty 500 zł, tytułem zwrotu kosztów sporządzenia ekspertyzy rzeczoznawcy H. G.. Wobec kwestionowania przez pozwanego istnienia wad w przedmiotowym samochodzie (k-13), powódka zmuszona była zlecić wykonanie diagnostyki samochodu i opinii technicznej, których wnioski znalazły następnie potwierdzenie w opinii biegłego sądowego. Zgodnie z art. 566 § 1 kc, jeżeli z powodu wady fizycznej rzeczy sprzedanej kupujący złożył oświadczenie o odstąpieniu od umowy (...), może on żądać naprawienia szkody, którą poniósł przez to, że zawarł umowę, nie wiedząc o istnieniu wady, choćby szkoda była następstwem okoliczności, za które sprzedawca nie ponosi odpowiedzialności, a w szczególności może żądać zwrotu kosztów zawarcia umowy, kosztów odebrania, przewozu, przechowania i ubezpieczenia rzeczy oraz zwrotu dokonanych nakładów w takim zakresie, w jakim nie odniósł korzyści z tych nakładów. Przedstawiony w powołanym przepisie katalog ma charakter otwarty (ustawodawca jednoznacznie posłużył się określeniem „w szczególności”). Poza elementami wskazanymi przez ustawodawcę obowiązek naprawienia szkody obejmuje także poniesione przez kupującego koszty badań i ekspertyz, potwierdzających istnienie wady rzeczy sprzedanej i przyczyny jej wystąpienia.

Odsetki zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu, mając na uwadze, że wyznaczony przez powódkę termin dobrowolnej zapłaty, tytułem zwrotu ceny minął bezskutecznie w dniu 27 października 2019r. (k-11-12), oraz tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy – w dniu 2 grudnia 2019r. (k-22-24), na podstawie art. 481§ 1 i 2 kc w zw. z art. 455 kc.

Orzeczenie o kosztach w pkt II wyroku oparto na przepisach art. 98§ 1 i 3 kpc. W skład kosztów procesu, które pozwany, jako przegrywający sprawę, powinien zwrócić powódce, wchodzi, zgodnie ze spisem kosztów powódki: opłata sądowa od pozwu – 500 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa -34 zł, zwrot kosztów przejazdu do sądu pełnomocnika powódki – 256,41 zł, zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego – 800 zł i wynagrodzenie pełnomocnika, będącego

adwokatem, w stawce minimalnej, uzależnione od wartości przedmiotu sporu – 1800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015, poz. 1800 ze zm.).

Orzeczenie w pkt III oparto na przepisie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U.2019, poz. 785 ze zm.) w zw. z art. 98 § 1 kpc. Pozwany, zgodnie z wynikiem procesu, został obciążony wydatkami, poniesionymi w postępowaniu tymczasowo przez Skarb Państwa na wynagrodzenie biegłego i koszty stawienia świadka A. Ł., ponad uiszczoną zaliczkę (k-53 i 86).

z/ - odnot.

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełn. pozwanego;

kal. 14 dni

13.08.2021r.